

PIERWSZE W POLSCE



STREFY WOLNE OD GMO

Pierwsze „Strefy Wolne od GMO” zadeklarowali małopolscy rolnicy z rejonu Stryszowa (lista rolników i treść deklaracji dostępne: www.gmo.icppc.pl) oraz cała Gmina Chmielnik z Woj. Podkarpackiego¹. Decyzje powyższe są wynikiem inicjatywy „Strefy Wolne od GMO” podjętej przez ICPPC². Celem tej akcji jest uświadamianie społeczeństwu zagrożeń związanych z produkcją i konsumpcją żywności GM oraz wskazanie metod obrony.

Ogólnoeuropejska inicjatywa „Europa Wolna od GMO” rozwija się pomyślnie w wielu europejskich krajach (obecnie w 25 - www.gmofree-europe.org). Np. w Austrii 8 z 9 prowincji zadeklarowało się jako strefy wolne od GMO, we Włoszech prawie 80% całego kraju, w Grecji 44 z 54 prefektur, a Anglii 45 regionów reprezentujących 14 ml ludzi.

Pięcioletnie moratorium zabraniające importu żywności GM do krajów Unii Europejskiej skończyło się w kwietniu tego roku. Wprowadzone w zamian restrykcje pozostawiają bez odpowiedzi pytanie w jaki sposób będą efektywnie egzekwowane.

ICPPC kontynuuje promocję idei stref wolnych od GMO wśród rolników, gmin, powiatów i województw.

Gratulujemy Gminie Chmielnik jako pierwszej, która troszcząc się o swoich mieszkańców i tradycyjne rolnictwo została „Strefą Wolną od GMO”.

Serdecznie zapraszamy rolników, konsumentów i organizacje do współpracy w tworzeniu „Stref Wolnych od GMO” na terenie całej Polski.

Fundacja ICPPC
biuro@icppc.pl

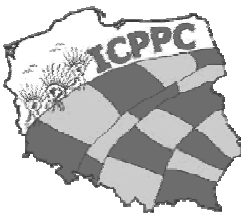
1. Gmina Chmielnik, zamieszkała przez ponad 6 tys. mieszkańców, położona w południowo-wschodniej części województwa podkarpackiego, zajmuje obszar 52,9 km², wchodzi w skład Mikroregionu „Dolina Strugu”, jest typowo gminą rolniczą, UG Chmielnik, 36-016 Chmielnik 50, tel. 017 229 66 00, fax 229 66 06, Wójt Gminy Chmielnik Kazimierz Jaworski tel. 0604 15 39 85.
2. ICPPC International Coalition to Protect the Polish Countryside – Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi, 34-146 Stryszów 156, Poland tel./fax +48 33 8797114, biuro@icppc.pl, jadwiga@icppc.pl, www.icppc.pl, www.eko-cel.pl. W 2002 r. ICPPC zostało uhonorowane Nagrodą Goldmana – Noblem Ekologicznym i siedzibę ICPPC odwiedził brytyjski następca tronu Książę Karol.





JAKA PRZYSZŁOŚĆ CZEKA POLSKĄ WIEŚ I POLSKICH KONSUMENTÓW?

Prezentowane w dziale materiały dot. rolnictwa przemysłowego i napromieniowywania żywności pochodzą z seminarium Międzynarodowej Kolacji dla Ochrony Polskiej Wsi (ICPPC, 34-146 Stryszów 156, tel./fax. 0-33/87 97 114, e-mail: biuro@icppc.pl, www.icppc.pl, www.eko-cel.pl) i Public Citizen (USA) pt. "Rolnictwo wielkoprzemysłowe czy małe gospodarstwa rodzinne?", które odbyło się 25.6.2004 w Krakowie.



Polska stoi przed prawdziwym zagrożeniem stając się obiektem ataków międzynarodowych korporacji, które chcą wykorzystać tanią siłę roboczą, brak przepisów ochronnych i niską świadomość konsumentów i rolników. Polska wieś już stała się bazą wielkiej amerykańskiej korporacji Smithfield Foods, która otworzyła w różnych regio-

nach Polski kilkanaście ferm przemysłowego chowu świń, wbrew protestom lokalnych społeczności, w warunkach urągających przepisom sanitarnym, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt.

ROLNICTWO WIELKOPRZEMYSŁOWE TO:

1. Zniszczenie środowiska naturalnego.
2. Zniszczenie lokalnej ekonomii, lokalnych wspólnot i tradycyjnych gospodarstw oraz wielowiekowej tradycji i kultury.
3. Masowe znęcanie się nad zwierzętami hodowanymi.
4. Żywność niskiej jakości, niesmaczna, pełna chemii i antybiotyków.
6. Żywność napromieniowana dużymi dawkami kobaltu i cezu.

8. Żywność genetycznie modyfikowana.
10. Duże zużycie energii i wody pitnej.
11. Kontrolowanie i ominanie ponadnarodowych korporacji nad światowymi zasobami żywności.

MAŁE GOSPODARSTWA RODZINNE TO:

1. Zachowanie bogactwa różnorodności Natury.
2. Wysokiej jakości, smaczna, lokalna żywność.
4. Tradycyjne, pełne życia wioski – zachowanie wielowiekowej tradycji, kultury i mądrości pokoleń.
5. Miejsce dla rodzin – umiejętność pracy na roli przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.
7. Bezpośredni związek z żywnością i sposobem jej produkcji
8. Fundament dla lokalnej ekonomii.
9. Urozmaicony, atrakcyjny krajobraz.
10. Małe zużycie energii, samowystarczalność.

Musimy zrobić wszystko aby zachować małe gospodarstwa. Teraz jest czas na działanie! Kupuj żywność z małych gospodarstwach rodzinnych!



NAPROMIENIOWANIE ŻYWNOSCI I EUROPEJSKIE FARMY RODZINNE

Revolucja przemysłowa zapoczątkowała stopniowy upadek farm rodzinnych na świecie. Obecnie, ostatnie etapy Wieku nuklearnego i Zielonej rewolucji grożą, że je całkowicie wykończą.

Pytanie: Na czym polega promieniowanie żywności?

Odpowiedź: Promieniowanie żywności to zabieg polegający na poddaniu jej działaniu dużych dawek kobaltu-60 lub cezu-137, albo działaniu elektronów o prędkości bliskiej prędkości światła napędzanych przez akceleratory linearne. Takie promieniowanie jest odpowiednikiem 1 miliarda prześwietleń rentgenowskich klatki piersiowej. Promieniowanie rozpoczyna reakcję łańcuchową w żywności, zmieniając jej strukturę molekularną i zawartość składników odżywczych. Zwolennicy uważają, że promieniowanie zabija bakterie, ale w rzeczywistości promieniowanie stwarza niezidentyfikowane związki chemiczne, których spożycie niekoniecznie jest dla człowieka bezpieczne.

Pytanie: Czy konsumenci chcą promieniowania żywności?

Odpowiedź: Konsumenci nie chcą napromieniowanej żywności. Konsumenci wolą jedzenie produkowane w higienicznych warunkach, wolnych od zanieczyszczeń bakteryjnych a nie żywność napromieniowaną po to, by ukryć zaistniałe wcześniej zanieczyszczenia. Istnieje też wiele zastrzeżeń natury zdrowotnej związanych z promieniowaniem żywności. Obniża ono wartość składników odżywczych jak również zmniejsza zawartość białka. Ponadto naukowcy w Europie i Stanach Zjednoczonych odkryli, że zwierzęta laboratoryjne, które karmione były napromieniowanym jedzeniem, miały poważne problemy zdrowotne, przedwcześnie umierały, miały zaburzenia genetyczne i problemy

z reprodukcją oraz obniżoną odporność na choroby i wiele innych przypadłości. Niedawno zaczęto też dowodzić istnienia związku między chemicznymi produktami ubocznymi w napromieniowanej żywności a rozwojem komórek nowotworowych u szczurów i uszkodzeń genetycznych w komórkach ludzkich.

Pytanie: Jestem rolnikiem indywidualnym, mam gospodarstwo rodzinne. Dlaczego powinienem być zaniepokojony?

Odpowiedź: Promieniowanie żywności, podobnie jak modyfikacja genetyczna organizmów i międzynarodowy agrobiznes zagraża sposobowi i stylowi życia rolnika indywidualnego. Promieniowanie to bardzo ważny instrument używany przez korporacje w krajach rozwijających się i w dużych farmach przemysłowych celem maksymalizacji zysków. Promieniowanie znacznie wydłuża żywotność produktów spożywczych na półkach sklepowych, zabija insekty i maskuje zanieczyszczenia produktów mięsnych. Ułatwia to międzynarodowy handel żywnością i prowadzi do większych zysków dla wielkich koncernów spożywczych, które przenoszą się do krajów rozwijających się.

Proces ten może zniszczyć farmy rodzinne, gdyż produkcja żywności przenosi się do odległych, ubogich krajów. Tania importowana żywność zalewa rynek europejski, na mocy porozumień o wolnym handlu Światowej Organizacji Handlu (WTO). Rolnicy indywidualni i drobni producenci żywności nie wytrzymują konkurencji z produktami pochodzącymi z dalekich krajów i wielkich farm przemysłowych, bo cena takiej żywności na rynku utrzymana jest poniżej kosztów produkcji rolnika indywidualnego. Relacje handlowe między Brazylią i Europą są doskonałym tego przykładem. Poniższa tabela przedstawia szczegóły powiązań między Brazylią, promieniowaniem i Unią Europejską.⁷⁾

BRAZYLIJSKIE POWIĄZANIA

Liczba ośrodków promieniowanie żywności w Brazylii	11
Liczba proponowanych nowych ośrodków promieniowania żywności w Brazylii	21
Przepisy prawne regulujące promieniowanie żywności w Brazylii	<i>Każdy produkt spożywczy przy każdej odpowiedniej dawce</i>
Import owoców i warzyw do Unii Europejskiej z Brazylii (2000)	1006 miliardów euro

Rząd Brazylii wyraził zgodę na promieniowanie każdego rodzaju żywności, od orzechów po banany, w dowolnych dawkach. Brazylia jest wiodącym eksporterem owoców do Unii Europejskiej. Jeśli tanie, napromieniowane owoce są na mocy neoliberalnej, wielostronnej polityki handlowej dopuszczane na rynek Unii Europejskiej, zagraża to drobnym producentom żywności w Europie, bo następuje obniżanie cen i promocja produktów zamorskich.

Promieniowanie, poprzez faworyzowanie dużych farm korporacyjnych, powoduje dalszą industrializację rolnictwa. Rolnictwo industrialne używa ogromnych ilości herbicydów i antybiotyków aby zwiększyć wydajność plonów. Małe farmy, które nie są w stanie produkować tanio i w dużych ilościach, nie wytrzymują na rynku. Promieniowanie daje wielkiemu agrobiznesowi więcej władzy nad światowymi zasobami żywności.

Pytanie: Kto chce promieniowania żywności w Europie?

Odpowiedź: Poniższa lista prezentuje organizacje, kraje i korporacje, które znajdują się w samym sercu ruchu na rzecz promieniowania żywności.

1. Organizacje:

- a. Międzynarodowa Agencja Energii **Atomowej** przy Organizacji Narodów Zjednoczonych jest odpowiedzialna za zachęcanie krajów by stosowały "pokojowe" technologie nuklearne, między innymi promieniowanie żywności. Organizacja ta mniej troszczy się o zdrowie i bezpieczeństwo publiczne niż o ochronę interesów przemysłu nuklearnego.
- b. Światowa Organizacja Zdrowia ma ponoć przestrzegać globalnych standardów zdrowia. Opierając się na nierzetelnych badaniach i ignorując istniejące dowody na temat niebezpieczeństwa napromieniowanych produktów żywnościowych zadeklarowała, że taka żywność jest bezpieczna.

2. Kraje, które pozwalają na promieniowanie żywności:

- a. Polska: czosnek, cebula, grzyby suszone, suszone warzywa i przyprawy.
- b. Francja: kurczaki, daktyle, białka jaj, krew zwierzęca, warzywa, itd.
- c. Włochy: czosnek, zioła, ziemniaki, cebule, przyprawy, itd.
- d. Holandia: suszone owoce, przyprawy, płatki zbożowe, rośliny strączkowe, krewetki, itd.
- e. Zjednoczone Królestwo: ziarna zbóż, rośliny strączkowe, owoce i warzywa, kurczaki, owoce morza, itd.
- f. Belgia: drób, ziemniaki, mrożone krewetki, cebula, białka jaj, żabie udka, itd.

3. Liderzy przemysłu promieniowania żywności:

- a. Gammaster założono w 1968 roku w Holandii. Obecnie posiada wiele ośrodków promieniowania żywności między innymi we Francji, Niemczech, Irlandii, Szwecji i Holandii.
- b. IBA reklamuje się jako "odpowiedź na wszystkie problemy bezpieczeństwa żywności." Kontroluje prawie połowę międzynarodowego rynku żywności napromieniowanej (światowe obroty wynoszą około 225 milionów euro) i ma 37 ośrodków na terenie Stanów Zjednoczonych, Europy i Azji.

*) *External and Intra-European Union Trade*, European Commission, 2002, p. 74.

Public Citizen's
 215 Pennsylvania Ave SE
 Washington, DC 20003
 tel. (001) 202-588-1000
 fax: 202-547-7392
 e-mail: cmep@citizen.org
www.foodactivist.org

NAPROMIENIOWYWANIE ŻYWNOCI NIE OZNACZA BEZPIECZNEJ ŻYWNOCI

Napromieniowywanie żywności to kolejne narzędzie w globalnym handlu żywnością w rękach międzynarodowych korporacji.

Żywność jest poddawana działaniu wysokich dawek promieniowania jonizującego, co jest odpowiednikiem milionów prześwietleń rentgenowskich klatki piersiowej. Zwolennicy napromieniowywania żywności twierdzą, że proces ten zabija bakterie i przedłuża żywotność artykułów spożywczych na półkach sklepowych. Naprawdę jednak, napromieniowywanie maskuje jedynie brud w jedzeniu pochodzącym z wielkich ubojni korporacyjnych, w których warunki sanitarne są nieodpowiednie. Przedłużając żywotność produktów na półkach sklepowych, napromieniowywanie pozwala wielonarodowym korporacjom na to, by produkowały żywność w biednych południowych krajach i potem napromieniowaną transportowały do krajów konsumentów, zyskując tym samym kontrolę nad światowymi zasobami żywności. Dla tych wielkich firm napromieniowywanie żywności jest bardzo przydatne, ale wszystkim pozostałym szkodzi.

Międzynarodowe korporacje takie jak Cargill/Excel, Philip Morris/Kraft i Del Monte potrzebują technologii napromieniowywania dla zwiększenia swego globalnego zasięgu. Dla maksymalizacji zysków ponadnarodowe korporacje używają swych wpływów w międzynarodowych negocjacjach handlowych by

propagować napromieniowywanie. Po uzyskaniu obietnic handlowych, kraje takie jak Brazylia, Węgry i Filipiny oczekują korzyści płynących z napromieniowywania żywności. Tymczasem Stany Zjednoczone, Australia i Kanada przygotowują się do zwiększenia importu produktów spożywczych, uprzednio poddanych promieniowaniu.

OD POCISKÓW RAKIETOWYCH DO PROMIENIOWANIA ŻYWNOCI

W latach 90-tych XX w. tylko garstka firm usilnie starała się przyspieszyć używanie tej niebezpiecznej technologii. Wtedy to, gdy program obrony rakietowej "Gwiezdnych Wojen" został odwołany, amerykański przemysł zbrojeniowy zaczął szukać nowych źródeł dochodów. Znalaziono nowy rodzaj pocisku i tym razem skierowano go w usta konsumentów i drobnych producentów żywności. Wiodąca firma zbrojeniowa – Titan Corporation – miała nadzieję, że akceleratory linearne zaprojektowane do obrony przed Związkiem Radzieckim, zneutralizują zagrożenie, jakie stwarza salmonella, bakterie e-coli i inne czynniki patogenezy, mogące występować w żywności. W maju 2000 Titan stworzył korporację SureBeam, która zajęła się rozpowszechnianiem napromieniowywania żywności na świecie.

Po początkowych problemach finansowych, firma SureBeam zaczęła odnosić sukcesy. Firmy spożywcze takie jak American Foodservice, Cargill, Del Monte, IBP, Kraft, Omaha Steaks, SYSCO, Wegman's, Tyson i United Food Group znalazły się wśród jej klientów. Jednak problemy ponownie zaczęły występować w połowie 2001 roku, a na początku 2004 r. SureBeam ogłosiło bankructwo. Niestety, niektóre z ośrodków tej firmy nadal pracują, na przykład w Brazylii. Poza tym działalność SureBeam przygotowała grunt dla innych firm, takich jak CFC Logistics z Pensylwanii w USA. Firma ta chce eksportować poddaną promieniowaniu wieprzowinę do Japonii. Kto wie, do jakich innych krajów będzie starała się wejść?

NAPROMIENIOWYWANIE ŻYWNOSCI ZAGRAŻA NIEZALEŻNYM ROLNIKOM

- Napromieniowywanie pozwala na przedłużenie żywotności produktów na półkach sklepowych, powodując nadwyżki. Korporacje, nie chcąc by ich inwestycje poszły na marne, mogą przeterminowaną żywność oddawać krajom biednym pod pozorem pomocy humanitarnej.
- Tani import sprawia, że farmerzy z biednych południowych krajach rezygnują z własnej działalności rolniczej. Ich ziemia i praca kupowane są przez korporacje do produkowania taniej żywności, która po zastosowaniu promieniowania wędruje do bogatszych krajów konsumenckich.
- Niezależne farmy rodzinne w Stanach Zjednoczonych i w Europie nie wytrzymają konkurencji z żywnością produkowaną w biednych, zamorskich krajach.

NAPROMIENIOWYWANIE ŻYWNOSCI WSPOMAGA HANDEL POŚWIĘCAJĄC DOBRO LUDZI DLA ZYSKÓW FINANSOWYCH

- Dzięki temu, że napromieniowywanie przedłuża żywotność produktów spożywczych, międzynarodowe korporacje mogą produkować na biednym Południu, gdzie praca jest tania, a standardy ochrony środowiska niskie.
- Maskując „bariery handlowe” takie jak inwazyjne insekty i brak higieny, napromieniowywanie przynosi ogromne zyski dla ponadnarodowych koncernów spożywczych, gdyż możliwa jest sprzedaż produktów w krajach konsumenckich po wyższych cenach.
- Owoce pracy rąk ludzkich i zasoby żywnościowe z biednego Południa są transportowane w inne regiony świata bez uczciwej kompensacji. Ludność nie otrzymuje żadnego odszkodowania za zrujnowane środowisko naturalne i za niski standard życia spowodowany neoliberalnymi porozumieniami handlowymi.

NAPROMIENIOWYWANIE ŻYWNOSCI ZAGRAŻA ZDROWIU PUBLICZNYM

Promieniowanie wytwarza w żywności nowe związki chemiczne, które mogą prowadzić do występowania nowotworów i genetycznych uszkodzeń.

- Napromieniowywanie niszczy witaminy – do 90% witaminy A w kurczakach, 86% witaminy B w owsie i 70% witaminy C w sokach owocowych. Wraz z wydłużeniem żywotności towarów w sklepach maleje ich wartość odżywcza.
- Przedsiębiorstwa zajmujące się napromieniowywaniem, w których używa się radioaktywnego cezu-137 lub kobaltu-60, stwarzają zagrożenia dla zdrowia pracowników i społeczności lokalnych, ze względu na radioaktywne wycieki i wypadki.
- Napromieniowywanie zabija bakterie, ale nie niszczy wirusów, nie usuwa brudu, toksyn, moczu i fekaliów, które dostały się do mięsa w brudnych ubojniach i niehigienicznych przetwórnich mięsa.

NAPROMIENIOWYWANIE ŻYWNOSCI ZAGRAŻA ŚRODOWISKU

- Proces napromieniowywania prowadzi do upraw monokulturowych, gdyż te najszybciej przynoszą dochody. Zaburza to różnorodność biologiczną. Masowa produkcja, która opiera się na szerokim zastosowaniu pestycydów, odbywa się kosztem równowagi ekologicznej i przyszłości środowiska.
- Odpady radioaktywne z ośrodków napromieniowywania żywności są przewożone na długie dystanse, zwiększając w ten sposób ryzyko wypadków radioaktywnych, które mogą zniszczyć miejscowe ekosystemy i zbiorniki wodne.
- Napromieniowywanie przyczynia się też do masowego, kosztownego i marnotrawnego transportu żywności. Żywność produkowana i konsumowana lokalnie nie wymaga napromieniowywania.
- Zastosowanie napromieniowywania żywności osłabia prawo konsumenta do wyboru gdzie i w jakich warunkach jest ta żywność produkowana. System wyżywienia powinien być oparty na demokratycznych zasadach pozwalającym obywatelom na podejmowanie mądrych wyborów. Wtedy promieniowanie jest niepotrzebne.
- Proces ten otwiera również drogę dla wielkich międzynarodowych korporacji kosztem drobnych producentów żywności, którzy nie potrzebują poddawać swych produktów radiacji.

Napromieniowywanie żywności to bardzo kosztowne rozwiązanie problemu bezpieczeństwa żywności, które skupia się na symptomach, a nie na przyczynach. Żywność produkowana w właściwy sposób nie wymaga napromieniowywania.

Z A A N G A Ż U J S I Ę !

Zajrzyj do naszej strony internetowej:

www.noglobalirradiation.org

lub skontaktuj się z nami za pomocą poczty elektronicznej lub telefonu:

Public Citizen's Food Team

215 Pennsylvania Ave SE

Washington, DC 20003

tel. (001) 202-588-1000, fax: 202-547-7392

e-mail: cmep@citizen.org, www.foodactivist.org

Smithfield Foods – profil korporacji

Prawda o największym producencie wieprzowiny

Gdy nie łamie amerykańskich norm czystości wody lub prawa pracy, Smithfield Foods, Inc. połyka swoich amerykańskich i zagranicznych konkurentów zajmujących się pakowaniem mięsa. Nieusatisfakcjonowany z bycia największym producentem i sprzedawcą wieprzowiny, Smithfield, jak to opisuje jedna z gazet ciągle chce być największym wieprzem przy korycie.¹

Nie ustaje apetyt Smithfielda na pochłanianie drobnych firm mięsnych w różnych częściach świata, a sama firma oskarżana jest o łamanie federalnych praw antymonopolowych na przestrzeni czterech lat.²

Jednak dla kierowników firmy Smithfield strategia wykupywania słabych przedsiębiorstw porównywalna jest do robienia pięknej torebki z ucha maciorry. Oportunistyczne nabywanie (innych kompanii) ... to fundamentalny sposób robienia przez nas interesów – powiedział niedawno analitykom rynku giełdowego prezydent i główny dyrektor operacyjny Smithfielda C. Larry Pope. Kupujemy je po odpowiedniej cenie. Wiemy jak zintegrować je z naszą organizacją. Ta integracja nie zakłada niszczenia nowych nabytków.³

Jak to jednak wytłumaczyć byłym właścicielom Pennexx Foods, Inc., kiedyś znaczącej w stanie Pensylwania firmie przetwórstwa mięsnego. Firma ta i Smithfield zawarły umowę *joint venture* co doprowadziło Pennexx Foods, Inc do kłopotów finansowych, a wkrótce potem Smithfield przejął nad nią kontrolę.

Pennexx założono w 1999 roku i szybko stał się wiodącym dostawcą mięsa do supermarketów w północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych oraz konkurentem dla Smithfielda. W 2001 roku, Pennexx pożyczył pieniądze od firmy Smithfield na rozbudowę przetwórnicy wołowiny w Filadelfii, co wkrótce okazało się straszną pomyłką. W 2002 roku firma poniosła więcej strat niż zysków, ze względu na wydatki związane z projektem nowego przedsiębiorstwa o powierzchni 145 tysięcy stóp kwadratowych (1,3 ha)⁴.

Smithfield mógł więc przejąć Pennexx, gdyż Pennexx nie osiągnął minimalnej wartości netto, która była określona kontraktem. Smithfield zgodził się poczekać, ale nie trwało to długo.⁵ 11.6.2003, na kilka dni przed przejęciem przez Smithfielda, Pennexx zrzekł się aktu własności nowego przedsiębiorstwa na rzecz firmy Smithfield, która następnie sprzedała sobie aktywa Pennexxu.⁶

Mając tylko drobne udziały bez prawa własności i aktywów, Pennexx wytoczył w grudniu 2003 roku proces firmie Smithfield o 226 milionów dolarów odszkodowania.⁷ Pennexx oskarżył firmę Smithfield, że dając pożyczkę w wysokości 6 milionów dolarów w 2001 roku, rozpoczęła drapieżczą strategię, której celem było przejęcie Pennexxu. Pennexx twierdził, że Smithfield działał w ramach sprytnego planu, dostarczając mniej mięsa niż Pennexx zamawiał, żądając więcej pieniędzy za towary niż płacili inni klienci i pozwalając na rozwinięcie się problemów operacyjnych w zakładzie pakowania mięsa, należącym do Pennexxu.⁸

Smithfield przejął aktywa Pennexxu za niewielką cenę, czyli za 13 milionów dolarów, które Pennexx pożyczył na przestrzeni dwóch lat. Maurice Mitts, jeden z adwokatów Pennexxu, powiedział gazecie "Philadelphia Inquirer", że Smithfield *wyeliminował konkurencję za drobnym ułamek wartości kompanii.⁹*

Sprawa Pennexxu służy jako doskonały przykład zarłocznej polityki korporacyjnej uprawianej przez Smithfield i polegającej na przejmowaniu konkurencyjnych firm i ich eliminacji. Zjawisko to obserwować można od Północnej i Południowej Ameryki po Europę i Azję na rynku przetwórstwa mięsa wartym wiele miliardów dolarów

Historia wykupywania słabszych konkurentów

Jeśliby Smithfield otrzymał wolną rękę na rynku, wkrótce stałby się jedynym dostawcą "białka zwierzęcego w opakowaniu". Taką motywację działania wydaje się mieć prezes firmy Smithfield Joseph W. Luter III, którego ojciec w 1936 roku założył wędzarnię szynki w mieście Smithfield, w stanie Wirginia. Po śmierci ojca w 1966 roku, młody Luter, wówczas jeszcze student ostatniego roku college'u, przejął firmę. W 1969 sprzedał ją i otworzył kurort narciarski w Wirginii.¹⁰ W połowie lat siedemdziesiątych, kiedy firma zaczęła podupadać, młody Luter, namówiony przez zarządców, dostrzegł możliwość wykupienia udziałów inwestorów za niewielki ułamek ich całkowitej wartości, czyli – jak to wyliczyli znawcy – płacąc tylko 10 centów za dolara. Ograniczył koszty przez zwolnienie menadżerów i skoncentrował się na planie wzrostu firmy przez wykupywanie innych przedsiębiorstw mięsnych. Przełom nastąpił w roku 1981, gdy Luter zdołał przejąć głównego konkurenta, Gwaltney Packing, płacąc 35 centów za dolara. Zagarnął także innych przedsiębiorców pakowania mięsa, jak na przykład Hancock's Country Hams. Już w 1987 roku firma Smithfield hodowała i zabijała świnię, a także przetwarzała ich mięso na hot-dogi, bekon, kielbasy i wędliny, zarówno w hurcie jak i w detalu.¹¹

Luter miał prostą receptę na sukces – nabywanie konkurencyjnych firm wieprzowych, po to, aby kupić jeszcze więcej. W 2001 roku Luter powiedział pewnemu dziennikarzowi, że woli skupiać się na przyszłości, pozostawiając sprawy operacyjne podwładnym. *Budowanie biznesu to większa frajda niż zajmowanie się nim* stwierdził.¹²

W 1998 roku Smithfield rozgałęził się kupując firmy spoza Stanów Zjednoczonych. W latach 1999 – 2003, gdy sprzedaż osiągnęła 8 miliardów dolarów, Smithfield wydał ponad miliard dolarów na całkowity lub częściowy zakup 17 kompanii. Obecnie posiada duże udziały w firmach mięsnych w Polsce, Hiszpanii, Francji, Chinach, Brazylii, Meksyku i Wielkiej Brytanii.¹⁵ W maju 2004 roku, mówiono, że Smithfield jest zainteresowany kupnem węgierskiej firmy Pick, zajmującej się przetwórstwem mięsnym.¹⁴ Za rok 2003 sprzedaż firmy Smithfield na rynkach zagranicznych wynosiła 1,3 miliarda dolarów.¹⁵

Smithfield bez trudu odnosi największe korzyści z amerykańskiego przemysłu wieprzowego. Firma ta rocznie hoduje i sprzedaje 27 milionów świń, a jej udziały na rynku wieprzowym wynoszą 27%. Około 41% świń zabijanych przez Smithfield hoduje się w ogromnych tuczarniach, kontrolowanych przez tę korporację. Produkty, które przynoszą największe dochody to szynka i bekon. W 2003 roku stanowiły one około 51% przychodów firmy. Ich produkcja oraz wykupywanie słabych przedsiębiorstw mięsnych to główne filary strategii wzrostowej Smithfielda.¹⁶



fot. Zbigniew Bogusławski

Przedsiębiorstwo ma na swoim koncie rekordy w zanieczyszczaniu i grzywnę za łamanie federalnego prawa o czystej wodzie.

“Farmy przemysłowe”, w których hoduje się tysiące świń, generują wiele ton odchodów w postaci płynnej i stałej. Odchody są nie tylko powodem straszego odoru, ale też stanowią zagrożenie dla zdrowia ludzi i dla przyrody. W wielkich farmach przemysłowych, takich jakimi operuje Smithfield, zwanych zamkniętymi przedsiębiorstwami tuczu zwierząt, tysiące świń stłoczonych jest razem, bez możliwości widzenia światła dziennego, oddychania świeżym powietrzem, czy poruszania się po odpowiedniej przestrzeni.

Strumienie świńskich odchodów z tych przedsiębiorstw spływają do tak zwanych lagun. Laguny mogą zajmować od 6 do 7,5 akrów (2,4 do 3 ha)¹⁷, mieszcząc w sobie 20 – 45 milionów galonów nieczystości (75 – 170 tys. m³)¹⁷. Na jednej z takich farm przemysłowych w Północnej Karolinie, około 2500 świń produkuje rocznie 26 milionów galonów (98 tys. m³) płynnych odchodów, plus dodatkowy milion galonów (3,8 tys. m³) odpadów i 21 milionów galonów (79 tys. m³) błota. Sumując, co roku, **27 miliardów galonów** (102 miliony m³) **świńskich odchodów płynnych** trafia do lagun na terenie USA.¹⁸

Znajdujące się w lagunach odchody zwierzęce w postaci płynnej i stałej są miejscem występowania dużej ilości toksycznych bakterii, które zagrażają sąsiadującym

z nimi ziemiom uprawnym i wodom gruntowym. Odchody wydzielają gaz o odrażającym zapachu, który zanieczyszcza powietrze.¹⁹ Wielkie tuczarnie mają jednak pozwolenie na odprowadzanie odchodów do lagun i stwarzanie realnego zagrożenia dla wód gruntowych. Laguny to bomby z opóźnionym zapłonem – mogą doprowadzić do katastrofy ekologicznej, gdy tylko odpady dostaną się do strumieni, rzek i na tereny podmokłe. Świńskie odchody zawierają od 10 do 100 razy więcej skoncentrowanych czynników patogenetycznych niż odchody ludzkie.²⁰

Kał i mocz świń zawierają wysokie ilości związków

siarki i azotu, które mogą zanieczyszczać wodę pitną i niszczyć populację ryb przez zmniejszenie ilości tlenu w wodzie. Kał świń zawiera bakterie, które powodują choroby gastryczne u ludzi dorosłych, a u niemowląt nawet śmierć. Ponadto emitowany jest siarczek wodoru, toksyczny gaz, który u ludzi mieszkających blisko świńskiej farmy przemysłowej w Renville County w stanie Minnesota prowadzi do nudności, wymiotów i zawrotów głowy. Zwierzęta na farmach przemysłowych w USA produkują 130 razy więcej odchodów niż ludzie.²¹

Innym rodzajem zanieczyszczeń, jakich dopuszczają się wielkie tuczarnie, jest spryskiwanie pól uprawnych odchodami zwierzęcymi, rzekomo dla użyczenia gleby. Odchody pobierane są bezpośrednio z lagun i rozrzucane za pomocą dużych spryskiwaczy. Jednak zbyt duże ilości odchodów rozrzucanych na polach powodują zniszczenie płodów, zanieczyszczenie gleby i wód gruntowych.²² Przedsiębiorstwa uboju świń starają się uciec od odpowiedzialności za zanieczyszczenia z lagun. Często podpisują kontrakty z rolnikami, właścicielami ziemi i pozwalają im na kierowanie tuczarniami, jednak to nie rolnik, ale duża korporacja jest właścicielem świń. Rolnik jest jedynie właścicielem odchodów, które może sprzedawać jako nawóz. W razie większego zanieczyszczenia wyciekami z lagun lub zbyt silnego spryskania pól odchodami, wina zrzuca na tego, kto podpisał kontrakt.²³

Jako przodujący producent świń, Smithfield wie także prym w zanieczyszczaniu odchodami środowiska naturalnego. Jedną z należących do Smithfield farm świńskich w Północnej Karolinie 40 razy zanieczyściła

rzekę Cape Fear.²⁴ W 1995 roku wylano 2 miliony galonów (7,6 tys. m³) odchodów do jednego z dopływów rzeki Cape Fear. Zaś w 1996 roku milion galonów (3,8 tys. m³) odchodów świńskich z jednego przedsiębiorstwa firmy Smithfield dostało się do rzeki Trent w Północnej Karolinie.²⁵

Jednak Smithfield naprawdę wyróżnił się w swojej macierzystej rzeźni w Smithfield, w stanie Wirginia w 1997 roku. Wtedy firma Smithfield, wraz ze swoją filią Gwaltney, została oskarżona o wypuszczenie odpadów do rzeki Pagan i otrzymała największą karę w postępowaniu cywilnym w USA za łamanie prawa o czystej wodzie. Grzywna wynosiła 12,6 milionów dolarów.²⁶

Ogólnie, rząd Stanów Zjednoczonych wykazał, że Smithfield nie stosował odpowiedniego sprzętu do kontroli i usuwania zanieczyszczeń, co zaowocowało przekroczeniem norm zanieczyszczenia fosforem, bakteriami ze zwierzęcych fekaliiów i innymi substancjami 5000 razy przez ponad 5 lat. Smithfield przez wiele lat pozwalał aby niebezpieczne nieczystości wpływały do rzek Pagan i James oraz do Zatoki Chesapeake w Wirginii. Sędzia federalny w sprawie przeciwko firmie Smithfield uznał, że *przekroczenia norm zanieczyszczeń ściekowych były niezwykle poważne*. Agencja Ochrony Środowiska dopatrzyła się poważnego i notorycznego przekraczania norm w zakresie szkodliwych substancji, takich jak fosfor, amoniak, cyjanek, olej, tłuszcz i pochodzące z fekaliiów bakterie...Próbki z rzeki Pagan wykazały wyraźny nadmiar bakterii pochodzących z fekaliiów, a zawartych w jelitach niedawno zabitych zwierząt. Ten rodzaj bakterii może powodować poważne choroby u ludzi.²⁷

To nie wszystko – Smithfield próbował uniknąć wykrycia negatywnych skutków swej działalności w Wirginii. Rząd federalny wykazał jednak, że Smithfield *falszował dokumenty i zniszczył zapisy na temat jakości wody*.²⁸ Tymczasem władze Wirginii nałożyły na firmę Smithfield osobną karę 3,8 milionów dolarów za **złamanie 22 tysięcy regulacji dotyczących zanieczyszczeń**.²⁹

Po fiasku w Wirginii, Smithfield stał się celem protestów ze strony obrońców środowiska, rolników i zwykłych obywateli, w związku z zagrożeniami ekologicznymi wynikającymi z dużej ilości świńskich odchodów. Nastroje te nie przeszkodziły jednak firmie Smithfield w nabywaniu coraz to nowych farm świńskich w Stanach Zjednoczonych.³⁰

Sprzeciw społeczny wobec wypełnionych odchodami farm przemysłowych zmusił firmę Smithfield by zaczęła zwracać więcej uwagi na marketing konsumencki. Obecnie 52% sprzedaży odbywa się w sieciach supermarketów, takich jak Wal-Mart, Ford Lion i Kroger. Około 24% produkcji sprzedaje do restauracji typu McDonald's, Wendy's i Applebee's. Mając urzędników antymonopolowych na karku w związku z dominacją na rynku wieprzowym, Smithfield nadal rozrastał się przez wykup kompanii, które kontrolują 6% amerykańskiego rynku wołowego i 11% rynku indyczego.³¹

Tymczasem Smithfield w swoim najeździe na zagraniczne rynki wieprzowe zaczął także eksportować swoje problemy z zanieczyszczeniami. W 2003 roku w filii firmy Smithfield w miejscowości Byszkowo na terenie Polski, zamarnięta laguna wypełniona odchodami świńskimi roztopiła się i odchody przedostały się do lokalnych zbiorników wodnych. Woda przybrała brunatny kolor. Dziecko, które później kąpało się w zanieczyszczonym jeziorze

nabawiło się infekcji oka i wysypki. Mieszkańcy wioski musieli znosić obrzydliwy odór w powietrzu. W odpowiedzi vice-prezes firmy Smithfield Dennis Treacy, przyjął protekcyjny ton stwierdzając: *Przestrzegamy polskiego prawa i zachowujemy zasady bezpieczeństwa na farmach*.³²

Urzednicy federalni nie tolerują nieetycznych działań Smithfielda

W marcu 2003 roku, Departament Sprawiedliwości wysłał asystenta prawnika o nazwisku Michael J. Forquer do 5 supermarketów w Waszyngtonie celem zakupu kilku produktów wieprzowych. To, co znalazł na półkach sklepowych stało się dowodem w procesie antymonopolowym przeciw firmie Smithfield, który Departament Sprawiedliwości rozpoczął w lutym 2003 roku. Dominująca pozycja tej firmy na rynku wieprzowym była oczywista – w jednym tylko sklepie sieci Safeway w północno-zachodnim Waszyngtonie znalazło się 47 różnych znaków firmowych należących do firmy Smithfield; sieć sklepów Giant, operująca na tym samym terenie miała 41 takich znaków firmowych.³³

Rząd oskarżył Smithfielda o podwójne złamanie prawa antymonopolowego Hart-Scott-Rodino w związku z projektem z 1998 roku dotyczącym zakupu pozycji mniejszościowej w IBP, Inc., wtedy drugiego po firmie Smithfield amerykańskiego przetwórcy wieprzowiny. Intencją Smithfielda było nie tylko inwestowanie w IBP, ale też całkowity wykup tej kompanii. Departament Sprawiedliwości oskarżył Smithfielda o łamanie prawa antymonopolowego w roku 1998 i w latach 1999 – 2001, gdyż nie został przedstawiony raport o "przedfuzyjnych" inwestycjach Smithfielda w IBP. Raport ten był prawnie wymagany, więc oskarżyciele poprosili sąd o ukaranie firmy grzywną w wysokości 5,47 milionów dolarów.³⁴

W listopadzie 2000 roku Smithfield, chcąc zapobiec nabyciu IBP przez grupę inwestycyjną, złożył konkurencyjną ofertę w wysokości 4,1 miliardów dolarów dla IBP. Próba ta spotkała się z wielką krytyką ze strony grup rolniczych i członków Kongresu Stanów Zjednoczonych, zarówno republikanów jak i demokratów. Narodowy Związek Zawodowy Farmerów wezwał Departament Sprawiedliwości do odmowy fuzji ze względu na zbyt dużą koncentrację na rynku wieprzowym. Narodowa Organizacja Farmerska także wyraziła swój sprzeciw argumentując, że fuzja oznacza koniec dla niezależnych producentów świń. Amerykańskie Biuro Federacji Farmerów wezwało federalnych urzędników do przeprowadzenia badań nad skutkami tej fuzji dla amerykańskich hodowców świń.³⁵

Senator Charles Grassley, republikanin ze stanu Iowa, wysłał szereg listów do Prokuratora Generalnego Janet Reno i do Prezesa Federalnej Komisji Handlowej Roberta Pitofskyego nawołując o *energiczną kontrolę* nad planowaną fuzją. Grassley twierdził, że skoro Smithfield przejął kontrolę nad 18,4% krajowego uboju świń, a IBP kontroluje około 17,7%, to *ich połączenie zmniejszyłoby liczbę firm kupujących od niewielkich, niezależnych farmerów. [Na rządzie] spoczywa odpowiedzialność rozumienia konsekwencji dalszej koncentracji w rolnictwie i zapewnienia udziału w konkurencji dla niezależnych producentów*.³⁶ W wyniku fuzji, Smithfield przegrał licytację IBP z Tyson Foods, która to firma zapłaciła 3,2 miliardów dolarów (plus półtora miliarda długu IBP), co

uczyniło firmę Tyson największym producentem mięsa i koncernem pakowania mięsa na świecie.³⁷ Jednak sprawa antymonopolowa związana z zainteresowaniem Smithfielda firmą IBP trwa nadal. Prawnicy firmy Smithfield przegrali kilka prób wycofania tej sprawy z sądu na gruncie proceduralnym. W latach 2000 – 2002 Smithfield dał 650 tysięcy dolarów komitetom Partii Republikańskiej w Waszyngtonie, w tym 365 tysięcy dolarów dla Narodowego Komitetu Republikańskiego i 25 tysięcy dolarów dla Prezydenckiego Komitetu Kolacyjnego.³⁸ Jednak pieniądze firmy Smithfield nie mogą kupić wszystkiego w Waszyngtonie i Departament Sprawiedliwości uznał, że już czas powstrzymać pragnienia tej firmy do monopolizacji rynku mięsnego.

Groźby, zastraszanie, łamanie prawa pracy

Mniej niż połowa z 44 100 pracowników Smithfielda ma kontrakty ze związkami zawodowymi.³⁹ Smithfield mocno przeciwstawia się rozwojowi struktur związkowych, posuwając się nawet do zastraszania pracowników tak, aby głosowali przeciwko związkowi zawodowemu. Narodowa Rada do spraw Pracy w 2001 roku stwierdziła, że Smithfield dopuścił się wielu nieuczciwych praktyk wobec pracowników w czasie wyborów do związków zawodowych Zjednoczenia Pracowników Branży Spożywczej i Komercyjnej w 1997 roku w swoim przedsiębiorstwie w miejscowości Tar Heel w Północnej Karolinie.⁴⁰ Jeszcze więcej nieuczciwych praktyk *powtarzających się i prowadzonych na szeroką skalę* zarzucił firmie Smithfield inny sędzia z Narodowej Rady do spraw Pracy w związku z działaniami w zakładzie w Wilson w Północnej Karolinie.⁴¹ W 2002 roku sędziowie w Raleigh w Północnej Karolinie przyznali 755 tysięcy dolarów parze działaczy związkowych, wobec których miejscowy szeryf, działając jako ochroniarz w firmie Smithfield użył przemocy fizycznej i zastosował areszt w czasie wyborów w Tar Heel. Późniejsza apelacja sądowa zmieniła tę decyzję, gdyż uznano, że korporacja nie może odpowiadać za działania kogoś, kto występuje w funkcji szeryfa.⁴²

Poszerzanie koryta za granicą

Zła opinia w kraju w związku z zanieczyszczeniami i moratoria, które wiele stanów przyjęło wobec nowych zamkniętych przedsiębiorstw tuczu zwierząt spowodowały, że Smithfield skierował się za granicę. W 1998 roku rozpoczęło się agresywne polowanie na zagranicznych rzeźników i producentów opakowań mięsa, co przyniosło sprzedaż rządu 1,3 miliarda dolarów w skali roku. W roku 1998 Smithfield wykupił Societe Bretonne de Salaisons, jednego z największych prywatnych przetwórców wieprzowiny we Francji, a rok później Animex, wiodącego przetwórcę mięsa w Polsce. W listopadzie przejął firmę Schneider Corp. w kanadyjskim Ontario. W roku następnym firma pakująca wieprzowinę w Meksyku Agroindustrial del Noroeste, zgodziła się sprzedać 50% swych udziałów i zostać partnerem Smithfielda. Także dwie inne kompanie kanadyjskie uległy w 2001 roku. Smithfield wszedł w "joint venture" z firmą chińską w 2002 roku.⁴³

Stan posiadania firmy Smithfield jest szczególnie duży w Polsce. Należący do Smithfielda Animex, osiągając sprzedaż w wysokości 338 milionów w 2003 roku, oferuje Polakom mięso pod dziewięcioma różnymi znakami firmowymi. Ma 6 filii, 7 przedsiębiorstw przetwórczych

i zatrudnia 5300 ludzi.⁴⁴ Dodatkowo, jedna z największych amerykańskich filii Smithfielda o nazwie John Morrell & Co. używająca 11 znaków firmowych na produktach mięsnych eksportuje swoje wyroby do Polski.⁴⁵

W Kanadzie w 2003 roku sprzedaż firmy Schneider wyniosła 770 milionów dolarów.⁴⁶ Filia Smithfielda, o nazwie SBS we Francji miała w 2003 roku sprzedaż wynoszącą 208 milionów dolarów, 4 różne znaki firmowe na opakowaniach produktów mięsnych, 3 przedsiębiorstwa produkcyjne i zatrudniała 1250 ludzi.⁴⁷ W 2004 roku Smithfield kupił 15% pakietu udziałowego w hiszpańskiej firmie pakowania mięsa Campofrio⁴⁸ i nabył 100% w firmach brytyjskich Norwich Food i Ridpath Pek.⁴⁹

W Europie strategia ekspansji firmy Smithfield wiąże się z rozszerzeniem Unii Europejskiej, do której w maju 2004 wstąpiło 10 nowych krajów, w tym Polska. Wielkie połacie obszarów rolniczych w Polsce mogłyby się stać spichlerzem Europy i Smithfield nie chce przegapić tej szansy. Korporacja ta zaczęła węszyć w Polsce już w 1999 roku, gdy kupiła pakiet udziałów własnościowych w Animexie. Dwa lata później dwaj biznesmeni z Polski, reprezentujący firmę Prima Foods, zaczęli kupować świńskie farmy w północno-zachodniej Polsce i podpisywać umowy z drobnymi rolnikami. Wkrótce polskie władze przekonały się, że Smithfield używał firmy Prima Foods jako fasady, dając jej fundusze na zakup farm. Takie przyjazne relacje pozwoliły firmie Prima przejąć znaczne połacie ziemi w swoje ręce, bez łamania polskiego prawa, które bardzo ograniczało możliwości zakupu polskich obszarów rolnych przez zagraniczne kompanie.⁵⁰

Marek Kryda, rzecznik Animal Welfare Institute w Polsce, który chce ograniczyć ekspansję Smithfielda, powiedział w lutym 2004 roku dziennikarzowi "Washington Post": *Smithfield nie przestrzega reguł. Po prostu mówi nam "Nie zaczynajcie z nami, jesteśmy zbyt silni"*.⁵¹

Duże inwestycje Smithfielda w Animexie i Primie nieestety dowodzą, że dostaje w Polsce to, czego chce.

Po tym jak działacze na rzecz ochrony środowiska skarżyli się na zanieczyszczenia z farm świńskich Smithfielda, politycy popierający firmę Smithfield umiejętnie zmienili prawo odnoszące się do nawozów naturalnych. Płynne odchody świńskie zaklasyfikowano jako "produkt rolniczy" zamiast jako produkt odpadowy.

Jeden z niezależnych hodowców świń w Czaplunku, skarżył się, że amerykańska kompania, warta przynajmniej 8 miliardów dolarów, chce doprowadzić go do bankructwa, zwiększając produkcję świń, mimo że lokalny rynek ma już więcej świń niż popytu na nie, co doprowadza do obniżek cen mięsa wieprzowego. *Jeśli tak będzie dalej, to za 5 lat i nas tutaj już nie będzie* – powiedział gazecie "Washington Post".⁵²

We Francji Smithfield poprzez swoją filię SBS, wykupił francuskiego producenta wędlin Jean Caby w maju 2004 i, jak podano w serwisie informacyjnym, spodziewa się wykreować największą grupę producentów we francuskim sektorze produkcji wędlin i produkować 95 tysięcy ton rocznie.⁵³ W Brazylii w 2001 roku Smithfield zapowiedział zainwestować 100 milionów dolarów w produkcję świń w stanie Mato Grosso, po tym jak rząd stanowy zapewnił korzyści podatkowe.⁵⁴ Już w 2004 roku, Smithfield kierował nową farmą z 15 tysiącami świń, położoną 150 mil (241 km)⁵⁵ od Cuiaba w Mato Grosso.

Smithfield coraz więcej znaczy w biznesie wieprzowym w Ameryce Centralnej i Południowej. Zapłacił 24 miliony dolarów za swoje udziały w Agroindustrial del Noroeste w Meksyku, gdzie minimalna stawka za godzinę pracy nie przekracza jednego dolara. Jest obecnie trzecim co do wielkości producentem mięsa wieprzowego w Meksyku, z liczbą 18 tysięcy świń w Sonora i 14 500 w Vera Cruz, według danych pochodzących z 2001 roku.⁵⁶

Mówiąc o interesach Smithfielda w Meksyku, Luter tak podsumował apetyt swojej korporacji na wchłonięcie jak największej ilości firm mięsnych: *Nasz związek z uznanym i dobrze zarządzanym przetwórcą wieprzowiny w Meksyku to kolejny krok w planie strategicznym Smithfield Foods by stać się globalnym przetwórcą przez nabywanie lub formując porozumienia z tymi firmami, których produkty, przedsiębiorstwa i koszty strukturalne dają im korzyści marketingowe.*⁵⁷

Podlany gotówką, pochodz firmy Smithfield w kierunku utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych wieprzowiny wydaje się przebiegać w sposób niezakłócony, niezależnie od tego czy Smithfield łamie prawa antymonopolowe w swoim kraju, czy nie.

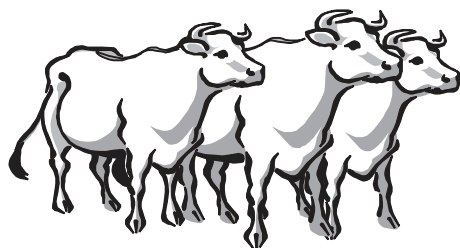
*Public Citizen
Critical Mass Energy and Environment Program
215 Pennsylvania Ave SE
Washington, DC 20003
tel. (001) 202-588-1000
fax: 202-547-7392
e-mail: cmep@citizen.org
www.foodactivist.org
czerwiec 2004*

Przypisy:

- 1 Chris Flores, "Company still wants to be biggest hog at the trough," Hampton Roads Daily Press, 115, 15 maja 2004.
- 2 Michael Davis, "Justice Department Sues Meat Giant Smithfield Over Stock Purchase," *The Virginian Pilot*, 1 marca 2003.
- 3 Michael Davis, "Smithfield says acquisitions need nurturing not gutting," *The Virginian Pilot*, 15 maja, 2004.
- 4 "Pennexx Foods, Inc. Reports 10.1% Increase in Revenue; Covenant Waiver Extended," Business Wire, 1 listopada 2002.
- 5 Ibid.
- 6 Pennexx Foods, Inc., 8K Filing, Securities and Exchange Commission, Item 2, "Acquisition or Disposition of Assets," 12 czerwca 2003.
- 7 "Update on Pennexx Foods, Inc. \$226,000,000 Fraud Claim against Smithfield Foods, Inc.; Pennexx Seeks Court Order to Begin Discovery," Business Wire, 17 maja 2004.
- 8 Harold Brubaker, "Pennexx Sues, Blames Rival for Closing," *Philadelphia Inquirer*, 4 grudnia 2003.
- 9 Ibid.
- 10 Scott Kilman, "Restrictive Laws Damp Competition, Leave Acquisition as Best Path to Expansion," *The Wall Street Journal*, 31 sierpnia 2001.
- 11 *International Directory of Company Histories*, Vol. 43, St. James Press, 2002, s. 1-3, via Business & Company Resource Center database.
- 12 Kilman.
- 13 Ibid; Flores; "Smithfield Foods Plans to Expand More in the Future," *USAgNet*, 17 maja 2004, Wisconsin AgConnection, <http://www.wisconsinagconnection.com/storynational.cfm?id=531&yr=2004>.

- 14 "Hungary/USA: Smithfield may invest in Hungary's Pick Report," www.just-food.com, 6 maja 2004.
- 15 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003, s.3.
- 16 USAgNet.
- 17 Robbin Marks, "Cesspools of Shame: How Factory Farm Lagoons and Sprayfields Threaten Environment and Public Health," National Resources Defense Council and the Clean Water Network, lipiec 2001, <http://www.nrdc.org/water/pollution/cesspools/cesspools.pdf>, p. 3-4.
- 18 Ibid.
- 19 GRACE Factory Farm Project, "Is Your Meat Fit to Eat?" www.factoryfarm.org/whatis/1.php, 2003, s. 3.
- 20 "America's Animal Factories: How States Fail to Prevent Pollution from Livestock Waste," Natural Resources Defense Council, 1998, www.nrdc.org/water/pollution/factor/aafinx.asp.
- 21 Marks, s. 3.
- 22 Marks, s. 4.
- 23 Marks, s. 7.
- 24 Ibid.
- 25 Marks, s.8.
- 26 "Smithfield Foods Fined \$12.6 Million, Largest Clean Water Act Fine Ever," U.S. Department of Justice, news release, 8 sierpnia 1997.
- 27 Ibid.
- 28 Ibid.
- 29 *International Directory of Company Histories*, s. 4.
- 30 Ibid.
- 31 Flores.
- 32 Glenn Frankel, "Polish Farmers Raise a Stick Over U.S. Agribusiness Giant," *Washington Post*, 2 lutego 2004.
- 33 U.S. v. Smithfield Foods, Inc., Civil Action No. 1:03-CV-00434, 2003.
- 34 U.S. v. Smithfield Foods, Inc., Civil Action No. 1:03-CV-00434, 2003 <http://www.usdoj.gov/atr/cases/f200800/200813.htm>
- 35 Joe Vansickle, "Smithfield's Bid for IBP Raises Concerns," *National Hog Farmer*, grudzień 2000.
- 36 "Grassley Pushes for Scrutiny of Smithfield Offer to Buy IBP," press release, office of Sen. Charles Grassley, 15 listopada 2000.
- 37 "Top of the News: Men of Meat," www.Forbes.com, 2 stycznia 2001.
- 38 www.opensecrets.org
- 39 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003, s. 11.
- 40 "ALJ Says Pork Processor Committed ULP's, Recommends Rehire of Fire Employees," *BNA Labor Relations Week*, 11 stycznia 2001.
- 41 "ALJ Says Meatpacker's ULPs Warrant Bargaining Order at North Carolina Plant," *BNA Labor Relations Week*, 8 lipca 2001.
- 42 "Jury Awards \$755,000 to Union Activists Alleging Excessive Force Used by Smithfield," *BNA Labor Relations Week*, March 14, 2002; "Smithfield Not State Actor, Not Liable in Union Activists' Excessive Force Claims," 7 sierpnia 2003.
- 43 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003, p.4-5.
- 44 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003; <http://www.smithfieldfoods.com/Understand/Family/Animex.asp>
- 45 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003; <http://www.smithfieldfoods.com/Brands/Where/>
- 46 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003; http://www.smithfieldfoods.com/Investor/Press/press_view.asp?ID=204
- 47 Smithfield Foods, Inc., 10-K filing, Securities and Exchange Commission, 23 lipca 2003; <http://www.smithfieldfoods.com/Understand/Family/bretonne.asp>
- 48 "Smithfield Foods Moves Into Spain," *Successful Farming*, marzec 2004.
- 49 "Smithfield Foods Completes U.K. Acquisitions Forming Smithfield Foods Ltd." press release, www.smithfield.com, 9 lutego 2004.
- 50 Frankel.
- 51 Ibid.
- 52 Ibid.
- 53 "Smithfield Expands in France," www.justfood.com, 24 maja 2004, www.ellinghuysen.com/news/companies.html.
- 54 Allen Cummins, "Day 11 Cuiaba, Brazil," *The Corn and Soybean Digest*, 2 kwietnia 2001.
- 55 Greg Lamp, "Brazil Up Close and Personal," *The Corn and Soybean Digest*, 1 marca 2004.
- 56 Betsy Freese, "Making Moves in Mexico Pork Industry's Foreign Operations," *Successful Farming*, październik 2001.
- 57 Rebecca Gants, "Smithfield Foods: Expanding a Global Presence by Acquisition," *Meat & Poultry*, 1 sierpnia 1999.

*) 1 stopa kwadratowa = 929 cm², 1 akr = 4046,856 m², 1 galon amerykański = 3,78541 dm³(litrow), 1 mila = 1,609344 km



CZY WIESZ SKĄD POCHODZI MIĘSO, KTÓRE SPOŻYWAŚ?

Nowy film dokumentalny przygotowany przez organizację **Public Citizen** pt. *Oczami farmerów: Oddziaływanie rolnictwa przemysłowego*, ukazuje wpływ wielkiego, korporacyjnego rolnictwa na rolnicze gospodarstwa rodzinne, środowisko i całe społeczeństwo oraz reakcje rolników z różnych stron świata. We wrześniu 2003 roku dziewięciu farmerów i działaczy rolniczych z kilku krajów Europy oraz Brazylii i Meksyku podróżowało po środkowo-zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Odwiedzili rejony rolnicze by zobaczyć jak występowanie dużych farm przemysłowych oddziałuje na tradycyjne społeczności farmerskie i środowisko przyrodnicze. Objechali stany: Iowa, Wisconsin i Illinois by bliżej przyjrzeć się terenom o dużej koncentracji wielkich farm przemysłowych.

Przy końcu tej podróży udali się do Chicago aby spotkać się z nowymi graczami na arenie rolnictwa przemysłowego czyli z przedstawicielami przemysłu zajmującego się promieniowaniem żywności. Promieniowanie żywności odgrywa ważną rolę w dominacji ponadnarodowych korporacji nad światowymi zasobami żywności. Promieniowanie żywności zabija bakterie, które zanieczyszczają mięso pochodzące z brudnych ubojni. Zamiast czyścić ubojnie po to by zapobiec zanieczyszczeniom, żywność jest w późniejszym etapie promieniowana by nieczystości ukryć. Proces ten przedłuża żywotność owoców i warzyw na półkach sklepowych i pozwala na dalszy ich transport.

Po zakończeniu amerykańskiego etapu podróży uczestnicy pojechali do Cancun w Meksyku, gdzie miała miejsce 5 Konferencja Ministerialna Światowej Organizacji Handlu (WTO). Farmerzy postanowili, że przekażą dalej swoje doświadczenia zdobyte w czasie podróży, a więc potrzebę zapobiegania dalszej industrializacji światowych zasobów żywności i promocję **tradycyjnych** i ekologicznych modeli farm jako alternatywnych w stosunku do wielkich farm przemysłowych. Farmerzy zgodzili się, że destrukcyjne metody uprzemysłowienia rolnictwa nie mogą być rozprzestrzeniane. To raczej rodzinne farmy powinny być chronione aby zapewnić suwerenność żywnościową.

Oglądając ten film pamiętajcie, że: Polska wieś już stała się bazą wielkiej, amerykańskiej korporacji Smithfield Foods, która wbrew protestom lokalnych społeczności otworzyła w różnych regionach Polski kilkanaście ferm przemysłowego chowu świń w warunkach urągających przepisom sanitarnym, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt. Polska stoi przed prawdziwym zagrożeniem stając się obiektem ataków międzynarodowych korporacji, które chcą wykorzystać tanią siłę roboczą, brak odpowiednich przepisów i niską świadomość konsumentów i rolników.

By uzyskać więcej informacji na temat **wielkoprzemysłowego rolnictwa w Polsce**, proponujemy kontakt z:

Fundacja ICPPC –
International Coalition to Protect the Polish Countryside –
Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi
34-146 Stryków 156
tel./fax: 0-33 8797 114
e-mail: biuro@icppc.pl
www.icppc.pl
www.eko-cel.pl

Marian Zagórny
Ogólnopolski Komitet Protestacyjny NSZZ Solidarność
Rolników Indywidualnych
ul. Wojska Polskiego 18/305
58-500 Jelenia Góra
tel. 0-75 7525 672

Mieczysław Babalski
Stowarzyszenie EKOLAND
87-312 Pokrzydowo
tel. 0-56 4985 977
e-mail: biobabalscy@poczta.onet.pl

Jurek Duszyński
"Pomoc Ludziom i Zwierzętom"
Ruch Społeczno-Ekologiczny
ul. Lazurowa 14/74
60-665 Poznań,
tel. 0-504 609 797,
e-mail: j.duszynski@rsepliz.most.org.pl

Artur Ślimak
Federacja Zielonych Grupa Opolska
ul. Reymonta 7c/6
49-100 Niemodlin
tel. 0-608 612 077
e-mail: ziraf@eko.org.pl
gadugadu: 2242350

Społeczny Komitet Oporu Przeciwko Przemysłowej Produkcji
Trzody Chlewnej
Prezes Elżbieta Stolarczuk
Radoszowice 60
49-156 Gracze
tel. 0-77 460 96 82
tel. 0-502 321 221

Marek Kryda
Instytut Ochrony Zwierząt
ul. Śliska 3/53 00-127 Warszawa
e-mail: animalinst@poczta.onet.pl

Wyprodukowano przez:



Public Citizen's Food Team
215 Pennsylvania Ave SE
Washington, DC 20003
tel. (001) 202-588-1000
fax: 202-547-7392
e-mail: cmep@citizen.org
www.foodactivist.org



W SPRAWIE WIELKOPRZEMYSŁOWYCH FARM W POLSCE

APEL W SPRAWIE WIELKOPRZEMYSŁOWYCH FARM W POLSCE

My, przedstawiciele rolników, konsumentów, związków, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, zebrani w dniu 25 czerwca 2004 w Krakowie na seminarium "Rolnictwo wielkoprzemysłowe czy małe gospodarstwa rodzinne?" zorganizowanym przez ICPPC - Międzynarodową Koalicję dla Ochrony Polskiej Wsi oraz Public Citizen (organizacja pozarządowa z USA) apelujemy do Prezydenta, Rządu i Parlamentu RP o wstrzymanie inwestycji wielkoprzemysłowego tuczu i chowu zwierząt (w tym drobiu), oraz wielkoprzemysłowego przetwórstwa; działalności potężnych koncernów typu Smithfield Foods z USA, ich spółek córek oraz innych podobnych koncernów. Ww. koncern i jemu podobne opierają swoją hodowlę na paszach genetycznie modyfikowanych oraz środkach farmakologicznych i chemicznych. Konsumenty są w świadomy sposób zatruci, zwierzęta są traktowane jak przedmiot, następuje całkowita degradacja środowiska naturalnego - zamiera życie naturalne i biologiczne otoczenia, zatrute są zbiorniki wodne; jest to bomba ekologiczna z opóźnionym zapłonem!

Fundacja ICPPC, 34-146 Stryków 156, tel./fax 0-33 8797 114, biuro@icppc.pl, www.icppc.pl, www.eko-cel.pl

Szanowni Państwo,

Prosimy o opublikowanie poniższego Apelu. Apel ten został zainicjowany podczas seminarium "Rolnictwo wielkoprzemysłowe czy małe gospodarstwa rodzinne?" 25.6.2004 w Krakowie i został podpisany przez prawie wszystkich uczestników (około 100 osób) w tym między innymi:

- Jadwiga Bandura, Unia Konsumentów Polskich
- Renata Fiałkowska, Klub Wegetarian, Kraków
- dr Zbigniew Hałat, Prezes Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Konsumentów
- Wenonah Hauter, Public Citizen, USA
- Marek Kryda, Instytut Ochrony Zwierząt
- Jadwiga Łopata, Laureatka Nagrody Goldamana 2002
- Anna Orzechowska, redakcja "Chłopska Droga"
- Sir Julian Rose, Prezes Fundacji ICPPC
- Tracy Worcester, marchioness of Worcester, Anglia
- Tadeusz Stanowski, Zarząd Główny, Liga Ochrony Przyrody
- Marian Zagórny, Przewodniczący Komitetu Protestacyjnego RI "Solidarność"

Lista osób popierających apel w sprawie wielkoprzemysłowych farm w Polsce.

LP	IMIĘ I NAZWISKO	ADRES/ORGANIZACJA	PODPIS